



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANGELUS

Plac św. Piotra

Niedziela, 24 grudnia 2023 r.

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dobrej niedzieli!

Dzisiaj, w czwartą niedzielę Adwentu Ewangelia ukazuje nam scenę zwiastowania (Łk 1, 26-38). Anioł, wyjaśniając Maryi, w jaki sposób pocznie Jezusa, mówi Jej: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię *cieniem*” (w. 35). Zatrzymajmy się chwilę przy tym obrazie – *cień*.

W ziemi takiej jak ziemia Maryi, wiecznie słonecznej, przejściowa chmura, drzewo, które jest odporne na suszę i służy osłoną, gościnny namiot dają ulgę i ochronę. Cień jest darem, który daje wytchnienie, i anioł właśnie tak opisuje sposób, w jaki Duch Święty zstępuje na Maryję, sposób postępowania Boga. Bóg zawsze działa jak delikatna miłość, która obejmuje, która zapładnia, która chroni, nie stosując przemocy, nie naruszając wolności. Taki jest sposób działania Boga.

Obraz cienia, który chroni, jest obrazem powtarzającym się w Biblii. Pomyślmy o cieniu, który towarzyszy ludowi Bożemu na pustyni (por. Wj 13, 21-22). Tak więc cień mówi o *życzliwości* Boga. To tak, jakby powiedział On Maryi, ale także nam wszystkim dzisiaj: „Jestem tutaj dla ciebie i ofiaruję siebie jako twoje schronienie i twoja osłona – przyjdź pod mój cień, bądź ze mną”. Bracia i siostry, w ten sposób zachowuje się owocna miłość Boga. A jest to coś, czego w pewien sposób możemy doświadczyć również wśród nas, na przykład, kiedy w stosunkach między przyjaciółmi, narzeczonymi, małżonkami, rodzicami i dziećmi jest się delikatnym, pełnym szacunku, życzliwie troszcząc się o innych. Pomyślmy o życzliwości Boga!

Bóg kocha w taki sposób i również nas wzywa, abyśmy tak samo postępowali – przyjmując, chroniąc, szanując innych. Trzeba myśleć o wszystkich, trzeba myśleć o tych, którzy są usuwani na margines społeczeństwa, o tych, którzy w tych dniach są dalecy od radości Bożego Narodzenia. Myślmy o wszystkich z życzliwością Boga. Trzeba zapamiętać to słowo – życzliwość Boga.

A zatem w Wigilię Bożego Narodzenia zadajmy sobie pytanie: czy pragnę pozwolić, żeby ogarnęły mnie cień Ducha Świętego, delikatność i łagodność Boga, życzliwość Boga, i czy robię Mu miejsce w sercu, przystępując do Jego przebaczenia, do Eucharystii? A także – dla jakich osób samotnych i potrzebujących mógłbym być cieniem, który daje wytchnienie, przyjaźnią, która pociesza?

Oby Maryja pomogła nam być otwartymi, przyjmującymi obecność Boga, który łagodnie przychodzi nas zbawić.

Po modlitwie *Anioł Pański*:

Drodzy bracia i siostry, pozdrawiam was wszystkich, rzymian i pielgrzymów z Włoch i z różnych części świata. W szczególności pozdrawiam delegację obywateli włoskich, którzy mieszkają na terenach oficjalnie uznanych za silnie zanieczyszczone i od długiego czasu czekają na ich uzdrowienie. Solidaryzuję się z tymi społecznościami i mam nadzieję, że ich głos zostanie wysłuchany.

Wszystkim wam życzę dobrej niedzieli i Wigilii Bożego Narodzenia - z modlitwą, ciepłem uczuć i z umiarem. Pozwólcie, że dam wam pewne zalecenie – nie mylmy święta z konsumpcjonizmem! Można – a jako chrześcijanie powinno się – świętować z prostotą, bez marnotrawstwa i dzieląc się z ludźmi, którym brakuje tego, co niezbędne, albo brakuje towarzystwa. Bądźmy blisko naszych braci i sióstr, którzy cierpią z powodu wojny – pomyślmy o Palestynie, o Izraelu, o Ukrainie. Pomyślmy również o tych, którzy cierpią z powodu nędzy, głodu, zniewolenia. Oby Bóg, który wziął dla siebie ludzkie serce, natchnął serca ludzi człowieczeństwem!

I proszę, nie zapominajcie o modlitwie za mnie. Dobrego obiadu i dobrego Bożego Narodzenia dla wszystkich! Do zobaczenia!